

1

----- Original Message -----

From: [Daniel Herzig](#)

To: [Adam Urban](#)

Cc: Leon@biblestandard.com

Sent: Tuesday, July 29, 2014 4:03 PM

Subject: Justification

Witaj Br. Adam,

Dobrze było ponownie widzieć Cię w Polsce i raz jeszcze chcę wyrazić moją szczerą ocenę dla Twojej bardzo zdolnej pracy tłumaczenia!

W odniesieniu do Twojego pytania proponuję co następuje:

Trafną definicję Brata Johnsona na temat usprawiedliwienia tymczasowego, podaną np. w E 12, s.696, następującej treści: „Usprawiedliwienie tymczasowe to akt Boga, przy pomocy którego, z uwagi na zasługę Chrystusa, przez jakiś czas Bóg traktuje pokutującego i wierzącego grzesznika tak, jak gdyby zasługa rzeczywiście została za niego i jemu przypisana, choć nie dochodzi do rzeczywistego przypisania jej za taką osobę i wobec niej. Innymi słowy, przez jakiś czas traktuje go tak, jak gdyby jego grzechy zostały rzeczywiście przebaczone, a on sam rzeczywiście przykryty sprawiedliwością Chrystusa, w wyniku czego przyjmuje go do społeczności ze Sobą”.

Wierzę, że powyższe bezpośrednie wyrażenie definicji usprawiedliwienia tymczasowego jest tym, któremu należy wierzyć. Uważam, że Ty niewłaściwie interpretujesz cytat, który podałeś w Twoim pytaniu na piśmie. Jak wspominałem częściej niż przy jednej okazji w czasie moich wykładów w Polsce w tym roku, w przypadku gdy pisma wydają się sobie przeczyć, musimy próbować je harmonizować.

Kontekst ak.17, E 9, s.374 dotyczy antytypu Eleazara w jego opiece nad słodkim kadzidłem, pokazującym słodkie ofiary (jedynie poświęceni mogą składać ofiary możliwe do przyjęcia) Kościoła. Następnie stwierdza on: „Lecz jeśli chodzi o Kościół (już poświęconych) z jego dni, w odniesieniu do jego słodkiego kadzidła działał on bezpośrednio zarówno jako nauczyciel, jak i wykonawca. Swoją funkcję nauczania pod tym względem wypełniał przez wyjaśnianie usprawiedliwienia przez wiarę jako poczytującego doskonałość naszemu wszystkiemu co ludzie przez przypisaną zasługę Jezusa, poświęcenia jako naszego wynikającego z tego przywileju i mądrej służby oraz różne rzeczy zawarte w ofierze na śmierć naszego wszystkiego co ludzkie, z nią związane i z niej wynikające”. Uważam, że w obliczu przytoczonej powyżej bezpośredniej definicji Twój wniosek, że zasługa jest przypisywana przed poświęceniem nie jest prawidłowy. Angielskie słowo *consequent* ma więcej niż jedno znaczenie; jednym jest “następujący jako wynik”, tak jak wydaje się, że Ty je zinterpretowałeś, lecz ma ono również znaczenie „jako logiczny wniosek”, i w tym przypadku nie posiada znaczenie *po*.

Wydaje się jasne, że Brat Johnson nie zaprzeczał sobie, lecz mówił o już poświęconym Kościele, który był uczony (w jego urzędzie jako nauczyciela) o usprawiedliwieniu i uświęceniu w oparciu o przypisaną zasługę Jezusa.

Mam nadzieję, że to pomoże! Niech Bóg błogosławi Ciebie i Siostrę Ewę.

Br. Dan

2

From: Adam Urban [<mailto:adamurban@gazeta.pl>]
Sent: Tuesday, July 29, 2014 11:58 AM
To: dansuefl@herzig.net
Subject: Re: Justification

Drogi Bracie Dan,

Dziękuję za odpowiedź.

Zgadzam się z Twoimi obydwooma cytatami; pozostają one w całkowitej harmonii z tymi, które podałem w moim pytaniu oraz z moim rozumieniem omawianych spraw. Zauważ proszę, że Twój cytat z E 12 stwierdza, że w usprawiedliwieniu tymczasowym nie ma rzeczywistego przypisania zasługi, co jest także moim zrozumieniem i o czym w moim cytacie mówiłem jako o przypisaniu poczytanym (jak gdyby przypisane, lecz nie naprawdę, nie w rzeczywistości), trzymając się użycia Brata Johnsona z E 4, s.345, linia 6 od dołu.

Twój drugi cytat z E 9 nie zaprzecza Twojemu pierwszemu cytatawi ani mojemu rozumieniu moich cytatów. Odnosi się on do usprawiedliwienia ożywionego, tego dla splotzonych z Ducha, w którym zasługa rzeczywistości była przypisywana przy ich poświęceniu, w przeciwieństwie do jej tylko poczytanego przypisania po pokucie i przyjęciu Jezusa. To rzeczywiste przypisanie zasługi nie czyniło ich jednak doskonałymi, i dlatego Brat Johnson mówi, że doskonałość była poczytywana ich wszystkiemu co ludzkie, co znaczy, że nie czyniła ich ona rzeczywistości doskonałymi. Tak więc po ich poświęceniu i rzeczywistym przypisaniu zasługi ich doskonałość była jedynie poczytana, lecz zasługa Jezusa była rzeczywistości przypisana, czyniąc ich wolnymi od wyroku Adamowego i stawiając ich na próbie do życia, co nie dotyczy klas niesplotzonych, które nigdy nie otrzymują tego rzeczywistego przypisania zasługi i w wyniku tego nigdy nie są poczytywane za doskonałe, nie mają teraz przywileju stania na próbie do życia, ponieważ wyrok Adamowy pozostaje na nich przez ich całe poświęcone życie.

Innymi słowy, z punktu widzenia zasługi ich (Kościoła) przypisanie najpierw było poczytane (po ich pokucie i uwierzeniu w Jezusa), a stało się rzeczywistym przy ich poświęceniu, czyniąc ich rzeczywiście usprawiedliwionymi przed Bogiem, lecz jedynie poczytanie doskonałymi; w przypadku MG i POE przypisanie to zawsze jest poczytane, zarówno po pokucie i uwierzeniu w Jezusa, jak i po poświęceniu, które niczego nie zmienia w ich usprawiedliwieniu, tj. nie czyni go pełniejszym niż przed poświęceniem, będąc jedynie pieczęcią na ich usprawiedliwieniu dowodzącą, że wykorzystali swoje usprawiedliwienie tak, jak powinni. Proszę przeczytaj E 4, 345 punkty od 1 do 5 oraz odpowiedź na pytanie 17 od s. 419. Cytat z E 9 nie zaprzecza żadnemu innemu cytatawi. Nauki Brata Johnsona na temat usprawiedliwienia pozostają w doskonałej harmonii.

Jeśli wciąż uważasz, że wszystko to źle rozumiem, proszę pokaż to mi, odwołując się bardziej szczegółowo do E 4, 345.

Br. Adam

3

----- Original Message -----

From: [Daniel Herzig](#)
To: 'Adam Urban'
Cc: Leon@biblestandard.com
Sent: Tuesday, July 29, 2014 6:57 PM
Subject: RE: Justification

Drogi Br. Adam,

W oparciu o Twoją odpowiedź wydaje się, że obydwaj zgadzamy się, że zasługa jest traktowana z poczytanego, perspektywnego punktu widzenia jako usprawiedliwionego wierzącego i rzeczywiście lub tymczasowo zastosowywana przy poświęceniu. Myślałem, że takie było Twoje pytanie, ale w oparciu o Twoją odpowiedź wydaje się, że nie masz już pytania.

Br. Dan

4

From: Adam Urban [<mailto:adamurban@gazeta.pl>]
Sent: Tuesday, July 29, 2014 1:32 PM
To: dansuefl@herzig.net
Subject: Re: Justification

Bracie Dan,

Jest jeszcze małe pytanie dotyczące [rzeczywistego](#) lub [poczytanego](#) przypisania zasługi wobec MG i POE. Według mojego zrozumienia naszych pism w przypadku dwóch niespłodzonych klas przy ich poświęceniu nie ma przypisania żadnego rodzaju, a jedynym, jakie się dla nich liczy, jest poczytane przypisanie sprzed poświęcenia, tj. po ich pokucie i uwierzeniu w Jezusa. Gdy się poświęcają, nie ma żadnego innego przypisania zasługi wobec nich, a jedynie pieczęć na ich usprawiedliwieniu, która zapobiega jego utracie przez nich.

Wydaje się, że Ty uważasz, że przy poświęceniu jest kolejne (rzeczywiste?) przypisanie, prowadzące do embarga na zasłudze, co było punktem, w którym nie chciałeś kontynuować ze mną rozmowy w Gliwicach. Pytanie więc brzmi: czy jest jakiegokolwiek przypisanie zasługi przy poświęceniu dla MG i POE? Ja myślę, że nie ma żadnego i w rezultacie nie może być embarga na zasłudze, jak stwierdza to Br. Hedman in PT 1999, 87:

„Ani MG, ani POE nie stanowią embarga na zasłudze Chrystusa. Nie spodziewamy się jednak, że Bóg zastosuje zasługę za świat, zanim umrą wszyscy MG (E 15, 251). Fakt, że POE na stanowią embarga na zasłudze nie przeszkadza im obecnie istnieć, tak jak podobny fakt, że SG nie stanowili embarga na zasłudze nie przeszkadzał istnieć im. Wiara SG była im przypisywana za sprawiedliwość, a ich usprawiedliwienie – w przeciwieństwie do usprawiedliwienia nowych stworzeń z WE – było tymczasowe, a nie ożywione (Rzym.4:1-3)”.

Czy dobrze rozumiem?

Br. Adam

----- Original Message -----

From: [Daniel Herzig](#)

To: ['Adam Urban'](#)

Cc: Leon@biblestandard.com

Sent: Tuesday, July 29, 2014 8:13 PM

Subject: RE: Justification

Br. Adam,

Tak, uważam, że pisma mogą być niekiedy mylące, lecz nie ma żadnej pieczęci na ich usprawiedliwieniu zapobiegającej utracie go przez nich. Taka myśl zaprzecza prawie wszystkiemu, co przedstawiłem w tym temacie.

Oto kilka odnośników do rozważenia przez Ciebie:

PT 1967, str. 13, Książka Pytań z Teraźniejszej Prawdy, elektroniczna str. 129, drukowana str. 58
Księga Żywota: Czy imiona poświęcających się obecnie są zapisane w księdze?

W międzyczasie jednak Poświęceni Obozowcy Epifanii, tak jak Młodociani Godni, są przykryci tymczasowo przez poczytanie przypisaną zasługę okupowej ofiary Jezusa za nich (E. 15, str. 252, góra; E 4, str. 406, ak. 2, (strony) 426, 451, 452).

Książka Pytań z Teraźniejszej Prawdy, elektroniczne str. 565-566, drukowane str. 253-254
Najwyższy Kapłan: Dla wszystkich

Pytanie (1980) – Kto jest Najwyższym Kapłanem dla “Tych Poświęcających się Między Wiekami” (R 5761)?

Odpowiedź. – Jezus jako Najwyższy Kapłan ofiarował swoje człowieczeństwo, antytypicznego cielca dnia pojednania (3 Moj. 16), i przez Swoją ofiarniczą śmierć przeszedł pod antytypiczną wtórą zasłoną, a następnie przez Swoje zmartwychwstanie powstał jako Boska istota w Świątyni Najświętszej (Żyd. 10:19-20). Tam, po swoim wstąpieniu/wyniesieniu, pokropił antytypiczną krwią cielca na ubłagalnię, w wyniku czego błogosławieństwa Pięćdziesiątnicy zostały udzielone Jego uczniom. On pojawił się w obecności Boga “za nas”, Kościół Pierworodnych, Maluczkie Stadko i Wielką Kompanię (Żyd. 9:24; T 59) i przypisał zasługę okupu na ich korzyść. Ponadto, On dokonuje tymczasowego przypisania dla “Tych Poświęcających się Między Wiekami” (por. E 4, str. 408).

Książka Pytań z Teraźniejszej Prawdy, elektroniczne str. 752-756, drukowane str. 335-337
Usprawiedliwienie: Tymczasowe, nie zaprzeczamy tymczasowemu usprawiedliwieniu.

Pytanie (1973) – Czy porzuciłeś prawdę na temat tymczasowego usprawiedliwienia, jak twierdzi wyżej wspomniany przesiewający błędziciel?

Odpowiedź. – Absolutnie nie! To jest następne pomówienie. Br. Russell jasno nas uczył i Teraźniejsza wielokrotnie na temat tego ważnego tematu tymczasowego usprawiedliwienia, np. w F [P 6], [Przedmowa?], str. v i vi: „Temat usprawiedliwienia się nie zmienił, ale rozszerzył się i rozjaśnił [kursywa nasza] ... Grzesznik dzisiaj przystępujący do Boga może być określony jako znajdujący się na drodze usprawiedliwienia – on będzie miał więcej Boskiej łaski, niż gdyby zmierzał w kierunku grzechu. Kiedyś

mówiliśmy o grzeszniku w tym stanie jako usprawiedliwionym, ponieważ on wierzył w Jezusa jako swego Odkupiciela i zmierzał do pełnego poświęcenia siebie. Teraz widzimy, że chociaż postawa grzesznika, tak jak postawa Starożytnych Godnych, mogła być określona jako "tymczasowe usprawiedliwienie", to jednak ona nie mogła osiągnąć stanu pełnego, kompletnego usprawiedliwienia od grzechu, dopóki grzesznik w pełni nie oddał się w poświęceniu".

Książka Pytań z Teraźniejszej Prawdy, elektroniczne str. 565-566, drukowane str. 253-254
Najwyższy Kapłan: Dla wszystkich

Pytanie (1980): Kto jest Najwyższym Kapłanem dla "Tych poświęcających się między wiekami" (R 5761)?

Odpowiedź. Jezus jako Najwyższy Kapłan ofiarował swoje człowieczeństwo, antytypicznego cielca dnia pojednania (3 Moj. 16), i przez Swoją ofiarniczą śmierć przeszedł pod antytypiczną wtórą zasłoną, a następnie przez Swoje zmartwychwstanie powstał jako Boska istota w Świątyni Najświętszej (Żyd. 10:19-20). Tam, po swoim wstąpieniu/wyniesieniu, pokropił antytypiczną krwią cielca na ubłagalnię, w wyniku czego błogosławieństwa Pięćdziesiątnicy zostały udzielone Jego uczniom. On pojawił się w obecności Boga "za nas", Kościół Pierworodnych, Maluczkie Stadko i Wielką Kompanię (Żyd. 9:24; T 59) i przypisał zasługę okupu na ich korzyść. Ponadto, On dokonuje tymczasowego przypisania dla "Tych Poświęcających się Między Wiekami" (por. E 4, str. 408).

PT1972 począwszy od s. 12, Ponieważ Obozowcy Epifanii są klasą przed-tysiącletnią, ci z nich, którzy wierzą w Jezusa jako swego Zbawiciela, posiadają przed-tysiącletnie usprawiedliwienie, tymczasowe usprawiedliwienie przez wiarę, a zasługa Chrystusa jest im tymczasowo przypisana. Jak już wykazaliśmy, tymczasowe usprawiedliwienie przez wiarę trwa dla takich „aż rozpocznie się restytucja” (E 4, s.346), gdy rozpocznie się tymczasowe usprawiedliwienie z uczynków. A poświęcanie się przez takich tymczasowo usprawiedliwionych w Obozie Epifanii ma miejsce, ponieważ "poświęcenie jest zawsze właściwe", jak przyznaje sam błądziciel.

PT 1974, P 12

Usprawiedliwienie: Tymczasowe teraz i w Wieku Tysiąclecia.

Pytanie (1974) – Br. Russell powiedział: „Przy końcu tego Wieku nie będzie już tymczasowego usprawiedliwienia. Nie będzie nikogo w stanie Dziedzińca, poza rzeczywiście usprawiedliwionymi” (Książka Pytań str. 312); a br. Johnson oświadczył: „Zobaczmy warunki usprawiedliwienia, jakie będą działały podczas Wieku Tysiąclecia. Podczas tego Wieku nie będzie ani tymczasowego, ani ożywionego usprawiedliwienia, ponieważ oba te rodzaje usprawiedliwienia działają na podstawie przypisanej zasługi okupu, jako odrębne od zastosowanej zasługi okupu; a w Tysiącleciu nie będzie działać przypisana, lecz zastosowana zasługa okupu” (E 15, str. 261).

Angielska TP 1990, str. 38, (5) Piątą rzeczą, jaką on robi (albo trzecią po Jego wstąpieniu) jest to, że ofiaruje On nasze dary i ofiary. Czynimy różnicę między darami a ofiarami. Najwyższy kapłan powinien przynosić dary i ofiary za grzech; dlatego Jezus czyni to wobec Boga. Jakie dary Jezus przynosi Bogu za nas? Jest nimi to, co oddajemy Bogu w naszym poświęceniu (Rzym. 12:1 – stawiajcie swoje ciała ofiarą żywą; uczynicie dar z waszych ciał! Oddajcie Bogu swoje człowieczeństwa jako dar!) To Jezus czyni na naszą korzyść, zanim otrzymamy usprawiedliwienie. On umożliwia nam poświęcenie się – ofiarowanie samych siebie Bogu jako darów, zanim przypisze zasługę na naszą korzyść.

Mam nadzieję, że te odnośniki pomogą,

Br. Dan

6

From: Adam Urban [<mailto:adamurban@gazeta.pl>]

Sent: Wednesday, July 30, 2014 10:26 AM

To: dansuefl@herzig.net

Subject: Re: Justification

7

From: [Daniel Herzig](#)

To: 'Adam Urban'

Sent: Wednesday, July 30, 2014 5:46 PM

Subject: RE: Justification

Drogi Br. Adam,

Moje odpowiedzi są wstawione poniżej.

Br. Dan

Drogi Bracie Dan,

Dziękuję za wszystkie odnośniki. Wszystkie one są zgodne z wszystkimi innymi, jakie wymieniliśmy dotychczas w naszej korespondencji. Jedyna rzecz, o której musimy pamiętać badając je, to fakt, że są dwa rodzaje przypisania zasługi (poczytane, prowadzące do tymczasowego usprawiedliwienia) oraz rzeczywiste (prowadzące do ożywionego usprawiedliwienia, które może być nazwane pełnym, kompletnym). Obydwa występowały dla Kościoła (kolejno przed i po poświęceniu), lecz tylko jedno z nich (tymczasowe) występuje dla wszystkich niespłodzonych (nabywane przed poświęceniem i pozostające takim samym przy poświęceniu). Tak, zgadzam się w tym z Tobą. Wydaje się jednak, że nie uznajesz faktu, iż pokazują one tymczasowe przypisanie zasługi, której dołączenie musi być zwolnione, zanim zasługa zostanie rzeczywiście zastosowana za świat ludzkości.

Mówiąc, że poświęcenie nie stawia pieczęci na tymczasowym usprawiedliwieniu dla niespłodzonych mówisz inaczej niż Brat Johnson w E 4, 419, odpowiadający na pytanie 17. Tak, ja zgadzam się z Bratem Johnsonem, lecz nie z Twoją interpretacją. Angielskie słowo „pieczęć” ma wiele znaczeń, a w tym przypadku nie oznacza gwarancji (nie można stracić), lecz oznacza potwierdzenie (pieczęć) usprawiedliwienia. Tak naprawdę, Ty nie wspominasz o tym, że Br. Johnson używa słów „gdy okazują się wierni”, co znaczy, że mogą je utracić, jeśli okażą się niewierni. Fakt, że oni się poświęcają kładzie jednak na ich tymczasowym usprawiedliwieniu pieczęć i **gdy okazują się wierni, nie pozwala im utracić go, jak to jest w przypadku tych, którzy się nie poświęcają (Rzym. 4:11)**”. Gdy okazują się wierni oznacza, że mogą je utracić i tracą je, jeśli nie są wierni lub jeśli się nie poświęcą.

Czy nie uznajesz tego za Prawdę? Jeśli teraz nie ma pieczęci na naszym tymczasowym usprawiedliwieniu, co wtedy więc dzieje się z naszym usprawiedliwieniem? Czy uważasz, że nam, niespłodzonym jest wtedy

Wyjaśnienie!
Na mój list nr 6 Brat Dan
odpowiedział listem nr 7, wpisując
swoje odpowiedzi w treść mojego
listu nr 6. Z tego powodu poniżej
mamy jednocześnie dwa listy od
dwóch autorów - mój nr 6 na niebiesko
i odpowiedź Dana nr 7 na czarno!
[Adam Urban]

[rzeczywiście przypisywana zasługa?](#) Nie, tylko tymczasowo, jak pokazują odnośniki. Powinniśmy traktować usprawiedliwienie i użycie okupu jako oddzielne i odrębne pojęcia.

Myślę, że odszedłeś od swego poprzedniego pytania, które brzmiało: [Więc pytanie brzmi: Czy dla MG i POE występuje jakiegokolwiek przypisanie zasługi przy poświęceniu?](#) Tak, jest to tymczasowe przypisanie, jak pokazują odnośniki, które ci podałem, i tak, ja wierzę, że tymczasowe przypisanie umieszcza zajęcie / przywiązanie na zasłudze.

A tak między nami, powodów, dla których przerwałem dyskusję o usprawiedliwieniu, było dwa; po pierwsze, siedzieliśmy na boku po to, byś tłumaczył wykład Br. Woźnickiego i nie wydawało się właściwym prowadzić ożywionej dyskusji w tej sprawie, gdy trwał wykład. Wiem, że nie mogłeś go odpowiednio słyszeć, by tłumaczyć, lecz to nie zmienia niestosowności czasu i miejsca. Po drugie, zawsze unikam kontrowersyjnych dyskusji, ponieważ rzadko są one owocne.

Br. Adam

Br. Dan

8

From: Adam Urban [mailto:adamurban@gazeta.pl]

Sent: Wednesday, July 30, 2014 3:48 PM

To: dansuefl@herzig.net

Subject: Re: Justification

Drogi Bracie Dan,

Tak, ja widzę tymczasowe, poczytane przypisanie zasługi wobec POE. Zgadzam się także z Twoim rozumieniem pieczęci i widzę to dokładnie tak samo. Miałem na myśli pieczęć, która przy poświęceniu jest stawiana na naszym usprawiedliwieniu tymczasowym, by pokazać, że Brat Johnson nie widział żadnego przypisania zasługi w tym czasie, jedynie pieczęć. Nie chodziło mi o to, czy oni mogą, czy nie mogą stracić swego usprawiedliwienia. Oczywiście, że mogą, jeśli sobie na to „zasłużą”.

Skoro zgadzamy się obecnie co do tak wielu spraw, jedyna, jaka pozostaje, jest następująca: Jeśli tymczasowe, poczytane przypisanie zasługi musi być zwolnione przez śmierć wszystkich z POE, zanim zasługa zostanie zastosowana za świat, dlaczego nie muszą umrzeć wszyscy niepoświęceni tymczasowo usprawiedliwieni? Czy widzisz jakąkolwiek różnicę w przypisaniu zasługi między różnymi grupami quasi wybranych, niepoświęconymi i poświęconymi? Czy wszyscy oni nie są przykryci zasługą dokładnie w ten sam sposób, tj. tymczasowo, poczytanie, i to dokładnie na tym samym etapie swej chrześcijańskiej drogi – po pokucie i przyjęciu Jezusa jako swego Zbawiciela, tj. przed poświęceniem?

To jest prawdopodobnie ostatnia rzecz, jaka wymaga wyjaśnienia.

Br. Adam

9

----- Original Message -----

From: [Daniel Herzig](#)

To: '[Adam Urban](#)'

Cc: Leon@biblestandard.com

Sent: Thursday, July 31, 2014 12:16 AM

Subject: RE: Justification

Drogi Br. Adam,

Ograniczamy się tylko do jednego punktu, i to jest bardzo dobre.

Uważam, że jeśli będziemy traktować tymczasowe usprawiedliwienie oraz tymczasowe przypisanie zasługi jako oddzielne i różne, tak jak powinniśmy to czynić, to w odnośnikach podanych Ci poniżej znajdziemy odpowiedzi na Twoje pytania. A to znaczy, że tymczasowe przypisanie zasługi nie jest udzielane niepoświęceniom tymczasowo usprawiedliwionym. Cytat 1: **On umożliwia nam poświęcenie – oddanie siebie Bogu jako darów, zanim przypisze nam zasługę.** Cytat 2: **On także dokonuje tymczasowego przypisania dla „tych poświęcających się między wiekami”** (por. E 4, s.408). Jest kilka innych, ale sądzę, że te powinny wystarczyć.

Br. Dan

10

----- Original Message -----

From: Adam Urban

To: dansuefl@herzig.net

Sent: Thursday, July 31, 2014 10:22 PM

Subject: Re: Justification

Drogi Bracie Dan,

Gdyby tak było, wyjaśniałoby cały problem. Obawiam się jednak, że Twój pierwszy cytat (**On umożliwia nam poświęcenie – oddanie siebie Bogu jako darów, zanim przypisze nam zasługę**) dotyczy rzeczywistego przypisania zasługi Kościołowi, prowadzącego do usprawiedliwienia ożywionego, i nie może być stosowany do niespłodzonych. Cytat ten pochodzi z wykładu Brata Johnsona, który mówił wtedy o klasie Kościoła. O nas Brat Johnson prawdopodobnie powiedziałby: **„On umożliwia nam poświęcenie – oddanie siebie Bogu jako darów, zanim postawi pieczęć na naszym usprawiedliwieniu tymczasowym”**.

Tak czy inaczej, nie chcę zajmować Ci więcej czasu. Widzę Twoje zrozumienie, a Ty widzisz moje. Według mojego zrozumienia naszych pism usprawiedliwienie tymczasowe i tymczasowe przypisanie zasługi jest tożsame. Jak niepoświęceni tymczasowo usprawiedliwieni z wiary mogliby być usprawiedliwieni bez poczytanego przypisania zasługi? Tylko w oparciu o ich wiarę? Nawet Starożytni Godni mieli poczytane przypisanie zasługi, chociaż żyli w czasie przed śmiercią Chrystusa. **Myśl o jakimkolwiek usprawiedliwieniu bez poczytanego przypisania zasługi jest czymś, czego nie mogę pojąć.**

Dziękuję raz jeszcze. Mam nadzieję, że Pan nie pozwoli nikomu, w tym i mi, wypaczyć Jego nauk na temat okupu. W głębi serca odczuwam drżenie przed tym, co mogłoby z tego wszystkiego wyniknąć.

Br. Adam, Polska
